KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Kwietnia. — Rok 1839. Wtorek. № 93. Dziś, Ś. Marja Egipcjanka. Jutro, Ś. Ezechjel.

W Cerkwi Katedr: Nabożeństwo uroczyste *rezurekcji*, odbywało się w Sobotę przez cały wieczór aż do godzin rannych Niedzieli Wielkanoc:, z solennym obrzędem, w obec znakomitych osób Jenerałów, Urzędników władz wszelkich i Ludu. Celebrował Najprzewielebniejszy X. *Antoni* Biskup Warsz:, którego, po skończonem Nabożeństwie też znakomite Osoby odwiedziły. Od godziny 10tej, liczny był zjazd do pałacu Kommissji R. S. W. D. i O. P., gdzie składano powinszowania JW. Jenerał-Adj: *Szypow* p. o. Wojennego Gubernatora; w głównym salonie chór wyborowych Śpiewaków wykonał stosowne pienia. — Onegdaj w Kościele XX. *Augustjanów*, Artyści i Amatorowie wykonali Mszą Józ: *Elsnera* in F., Offertorjum *Mozarta*. Wczoraj, Mszą *Andrego* in Es, Graduale J. *Elsnera*. W kościele *Popaulińskim* w uroczystość 5ciu Ran, pod czas wotywy licznie zebrani Artyści wykonali Mszą *Witaczka*, a pod czas summy Mszą *Hajdena* Nr 4. W kościele XX. *Pijarów* onegdaj wykonano Mszą Nr 3 *Pernstejnera;* wczoraj śpiewano Mszą J. *Krogulskiego* Nr 9, *Zdrowaś Marja L. Puget*, *Salve Regina* J. N. *Rostworowskiego* i Hymn Fr. *Lachnera*.

JO. Xżę Warszawski, Namiestnik Królestwa, z mocy Artykułu 23go przepisów przez N. CESARZA Jmci i KRÓLA pod d. 25 Czer: (7 Lipca) 1836 r. zatwierdzonych, raczył udzielić znacznej liczbie wojskowym niższych stopni z byłego wojska Polskiego, oraz pozostałym po nich wdowom i sierotom pensje odstawkowe lub wsparcie dożywotnie. (Imiona ich są umieszczone w Gazecie Rządowej).

Stanisław *Osiński* Referent w Kommissji R. P. i S. onegdaj życie zakończył; dziś o godz: 5tej po południu odbędzie się wyprowadzenie zwłok iego z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powąz:, na które pozostała po nim Żona wraz z dziećmi, przyiaciół i znaiomych zaprasza. — (Art. nad.) D. 7 b. m. żyć przestała Amelja Augusta z Demanow *Łaszcz*, Żona p. o. Inspektora komunikacji lądowych i wodnych. Udręczona widokiem boleści czworga dzieci, razem zapadłych na zdrowiu, wycieńczona trudami i bezsennością około ich ratunku, łzami i modły swemi wspieraiąc usiłowania Lekarzy, pragnęła własne poświęcić życie dla ocalenia drogich nadziei. BÓG przyiął tak czystą i tak wzniosłą ofiarę, modły iej wysłuchane, lecz serce cnotliwej Matki przesycone boleścią, wkrótce uczuło zaród śmierci; z tem przekonaniem ś. p. Amelja *Łaszcz* zaięła łoże boleści, i wcześnie przygotowała się do przyięcia wyroków Najwyższego. Konaiąca iuż prawie, ieszcze była zupełnie przytomną, czule po raz ostatni uściskała swe dzieci, pożegnała krewnych, przyiaciół, i tylko błagała Boga o rychły powrót lubego Małżonka, aby na iego ręku oddać ostatnie tchnienie, a gdy i to iej życzenie wypełniło się, spokojnie opuściła to życie, zostawiając po sobie żal najszczerszy, oraz piękny przykład przywiązania i poświęcenia się Matki; przykład, będący zarazem rękojmią rzadkich przymiotów serca zmarłej, i zaszczytem płci Matek naszych. Exportacja zwłok z pawilonu Dyrek: dróg i mostów na smętarz Ewang: dziś o godz: 4 po południu. *Józef Augustynowicz*.

— Hrabia *Grabowski* Minister S. S. Królestwa Pols: wyiechał do Litwy. — W dniu 4 b. m. w Kościele OO. Kapucynów odbył się obrzęd zaślubin W. Jana *Suskiego* Sekretarza Rządu Gu: Mazo:, z Panną Teofilą *Gargulską*, w obec Familji, Przyiaciół i licznie zgromadzonych osób. Kapłan błogosławiący młodej parze rozpoczął Akt ten stosowną przemową; następnie Amatorowie pod dyr: JP. *Krogulskiego* wykonali Kantatę umyślnie na ten obrzęd ułożoną. —

Onegdaj a bardziej wczoraj pogoda sprzyiała wznowieniu zabaw wielkanocnych na placu Krasińskim. Zabawy te dopiero od kilku lat wprowadzone stały się iuż tak popularne, że Publiczność tysiącami na nie przybywa, a wczoraj zgromadziło się iej nawet kilkanaście tysięcy, to na samym placu, to na przyległych ulicach. Rzadko gdzie ruch może być bardziej ożywiony, każda klassa społeczeństwa znajduie tu przyiemność albo przez własny udział w zabawach, albo przez przypatrywanie się wesołemu wirowi; z iednej strony pną się chłopcy po nagrody, tak słodko ich przynęcaiące ze szczytu słupa, nie ieden z nich zamiast materjalnego zysku, zjednywa sobie tylko odgłosy kolegów, gdy nie zdoła dosięgnąć celu; po nim następuie inny, czasem po dwóch od razu, tak iż ten ieden przedmiot, może iuż stanowić całą osobną zajmuiącą ogół zabawę; w innem miejscu karuzele (na iednym z nich widzieliśmy wczoraj ustawione wesele krakowskie z lalek, które zamiast obertasa musiały kręcić się walca), owdzie muzyka, szopy z rozmaitemi widowiskami, wszystko zaś otoczone gronem Dam w poiazdach, iakby girlandą kwiatów. Nagrody ze słupów uzyskali wczoraj, Felix *Koźmiński* lat 16 maiący, syn Właściciela domu Nr 1704 przy ulicy *Wilczej*, który na pierwszy słup dostał się o 3ej z południa; na drugi słup dostał się o godz: 4ej Roman *Górski* lat 15 maiący, terminator introligatorski u JP. *Zabielińskiego* przy ulicy Piwnej, zamieszkały pod Nr 109; tenże miał rywala który wlazł z nim na szczyt tegoż słupu, ponieważ *Górski* uprzedził go o kilka minut, przeto iemu przyznano nagrodę. Po zachodzie słońca spalono piękny faierwerk zakończony oświetleniem bramy ogniem różnokolorowym i rzucaniem gwiazd w kształcie bomb z 2ch stron przeciwległych, co przedstawiało widok zajmuiący. — JP. *Wolfsohn* Dentysta Nadworny Króla Jmci Pruskiego, approbowany z rozkazu N. CESARZA Jmci w Państwie Rossyjs:, powołanym zostawszy do wielu osób do Składu Teatrów tutejszych należących, i kilka trudnych bardzo z największą zręcznością uskuteczniwszy operacji, nie tylko za takowe, lecz nawet za wstawianie sztucznych zębów, własnego dość znacznego wymagaiących nakładu, pomimo kilkokrotnych nalegań, żadnego nie przyiął wynagrodzenia, oświadczaiąc iż takowe znajduie w przyiemności iaką mu sprawia uczęszczanie na tutejsze widowiska. Dyrekcja Rządowa Teatrów umieiąc cenić te równie grzeczne iak szlachetne Pana *Wolfsohna* postąpienie, ma sobie za obowiązek ogłosić ie w pismach publicznych i umieścić w nich swoie i wszystkich osób, które w cierpieniach tak ludzką i bezinteresowną doznały pomoc, szczere dziękczynienie. — Onegdaj i wczoraj złożono w Red: Kurjera dla Instyt: mor: zanied: dzieci zł. 3, od Młodszej Joasi za bałamuctwo i spóźnienie się przyjścia do domu w nocy. Od Kucharki Ludwiki złp. 2 za nieposłuszeństwo i nieporządek w kuchni. Zł. 2 od Teressy S. za nieposłuszeństwo i harde odpowiedzi. Zł. 3 od Juljanny Kucharki za półtora dnia włóczęgostwa. — (Ar. nad.) Lubownicy muzyki spędzili 3-krotnie w Lokalu Gastronomicznym u JPana *Grassowa* najprzyiemniejsze wieczory muzyczne. W przybyłem niedawno Towarzystwie muzycznem z *Czech*, znajduie się *nieszczęśliwy zupełnie pozbawiony wzroku* Artysta; prawdziwie po mistrzowsku odgrywał on najpierwszych kompozytorów dzieła operowe na trąbie chromatycznej, które w śpiewie nawet z trudnością wykonane być mogą. Los tak utalentowanego a nieszczęśliwego człowieka godzien iest litości serc czułych umieiących cenić i słodzić cierpienia bliźniego. — Podpisany Krawiec męzki, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż w tych dniach w mieszkaniu swoiem N. 549 na placu Krasińskim, w domu JW. Badeniego, otwiera *Magazyn pożyczania Sukień męzkich* na sposób Wiedeński. Czas pożyczki liczyć się będzie na *doby*, cena zaś stosunkowo tem będzie mniejsza, im liczba dob większa; o innych warun-

kach pożyczki bliższą informacją w samym Magazynie powziąść można. W tymże magazynie znajduią się do sprzedania gotowe Suknie wszelkiego rodzaiu podług najświeższej mody, szczególniej Kamizelki z taśmami elastycznemi. Przedsiebierca pochlebia sobie, że pierwszy u nas tego rodzaiu zakład, łaskawie przyięty zostanie od Sza: Publ: *Żygadłowicz Franciszek.* — Onegdaj w Wielkim teatrze przywołani, po *Robercie djable* JPanny Mar: *Turowska*, Paulina *Riwoli*, JPP. *Stolpe* i *Żyliński.* W Rozmaitości, po *Zazdrosnych* wszyscy, a oddzielnie JP. *Jasiński*, po *Ambasadorze* JP. *Maiewski*, po *Osobliwszych więźniach* JPanna *Daszkiewicz*, JPP. *Jasiński* i *Panczykowski*; wczoraj po *Adwokacie* JPP. *Skomorowski*, po *Mężu zawoiowanym* JP. *Panczykowski*, tenże po *Nowym roku*, oraz JPanna *Radzyńska* i JP. *Jasiński.*

Z Petersburga 16/28 Marca. — Przez rozkaz dzienny CESARSKI z d. 12 b. m., Sprawuiący obowiązki Jenerał-gubernatora Czernihowskiego, Połtawskiego i Charkowskiego, Jenerał-Adjutant Hr. *Stroganow 2*, mianowany Zarządzaiącym Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, z pozostaniem Jenerał-Adjutantem. (T. P.)

Anglja. — 27go z. m. odroczono Izbę niższą do 8go, a Izbę wyższą do 11go Kwietnia. — Jenerał-poru: *Tajlor*, przez długi czas powiernik Xcia *Jork*, a potem prywatny Sekretarz *Jerzego IIIgo*, umarł 13 z. m. w Rzymie. — Ministrowie chcą Parlamentowi przedstawić wniosek do zniesienia ciała prawodawczego w *Jamajce*, ponieważ ono od nieiakiego czasu przeciwia się planom rządu. — Na przyszłych posiedzeniach Izb będzie wznowiony wniosek o nadaniu praw Izraelitom. — Dzienniki ministerjalne zaprzeczaią iakoby wysłano do miast fabrycznych woiska, aby zapobiedz rozruchom. — Gazeta nadworna zawiera urzędowe doniesienie z zdobyciu miasta *Adenu* nad morzem Czerwonem. — W. Xżę CESARZEWICZ Następca tronu rossyj: spodziewany iest 16 b. m. w *Londynie*; ma tu zabawić przez 3 tygodnie. — Znaczna nagroda wyznaczona na odkrycie mordercy Lorda *Norbury* w Irlandji, podobała się kilku osobom; które niewinnych o popełnioną zbrodnię oskarzyli, pierwsze po przekonaniu o krzywoprzysięstwie z ich strony, zostały skazane na wygnanie do osad. — Z *Gibraltaru* donoszą, iż między pułkami 46 i 82gim składaiącemi tameczną załogę, przyszło do walki; Podpułkownik *Kambel* miał przytem utracić życie. — Anglicy w zdobytem mieście *Aden* znaleźli 33 armat, 3000 funtów prochu, wiele kul i 114 broni; przy szturmie (19 Stycznia) mieli 17 ranionych; strata Arabów ieszcze nie iest dokładnie podaną. — Zaraz za przybyciem Marszałka *Klozel* do Londynu, odwiedzili go Poseł francuzki Hrabia *Sebastjani* i Xżę Ludwik *Bonaparte.* — Xżę Karol *Brunświcki* przeieżdżaiąc 23 z. m. przez iedną z ulic *Londynu*, był świadkiem nieszczęśliwego przypadku; stangret iego przyciąwszy zbyt ostro konie, roziechał 9-letniego chłopczynę, nazwiskiem *Mils*; stangret został natychmiast aresztowany. — W menażerji Pana *Taudewina* w Londynie zdechły 2 lwy, powzięto podejrzenie że właściciele innych menażerji otruli te zwierzęta. Straty właściel podał na 2000 dukatów.

Francja. — Dziennik Paryzki z dnia 30 z. m. zawiera co następuie: Wszystko zostaie ieszcze na tymże punkcie. Związek który ukazał się pod firmą Marszałka *Sulta* i Xięcia *Brogli*, iak przewidziano, zdaie się w cichości znowu rozwiązywać, chociaż ieszcze nie ma w planie żadnego innego ministerstwa. Podobno układy iuż usnęły. Niemożna też dziwić się temu, gdyż żywioły do nowego ministerstwa są tak ograniczone i sprzecznej natury, iż trudno z nich co stosownego ułożyć. Po krótkich zabiegach nasuwa się znowu potrzeba zwrócić do tychże osób. Te przesadzaią swoie żądania, przeszkody kupią się ze wszech stron, tak iż ledwo zdołanoby ułożyć ministerstwo tymczasowe. Nadto zbliża się 4ty Kwietnia, a dalsze trwanie tego *bezministerstwa* wznieca tem

więcej obawy, bo wyniknie konieczność Izby na dłuższy czas odroczyć. — Wątpią iakoby Xiążę *Brogli* przyrzekł mieć udział w przyszłem ministerstwie. — Marszałek *Sult* miał oświadczyć, iż niechce więcej należyć do dalszych układów. — Dzienniki oppozycyjne uważaią iż bez Pana *Tiers* żadne ministerstwo nie dojdzie do skutku. — 29 z. m. rano pracowali u Króla Panowie *Mole*, *Barthe*, *Lavave Laplagne* (Lakaw Laplań). — P. *Tiers* 30 z. m. rano wezwany był do Monarchy, który mu ofiarował miejsce dyplomatyczne zagranicą, aby przez to nie był więcej przeszkodą w obecnem przesileniu ministerjalnem, gdyż przyiaciele Pana *Tiers* nie chcą wstępować bez niego do iakiego kolwiek gabinetu. Na to odpowiedział P. *Tiers* iż między nim a iego przyiaciołmi nie istnieią żadne zobowiązania, a ieśli ci sądzą się być wstrzymani przez względy dla niego, tedy wraca im zupełną wolność; gdyby iednak konieczność wymagała aby przyiął ofiarowane mu miejsce dla położenia końca przesileniu ministerjalnemu, tedy uczyni zadosyć wezwaniu, chociaż takowe nie zgadza się z iego chęciami. Wielu Deputowanych na tę wiadomość udało się do P. *Tiers* z prośbą aby swoiego miejsca w Izbie nie opuszczał. — 30 z. m. w południe Król znowu wezwał do siebie Pana *Tiers* i Marszałka *Sulta*, mniemano że Król chce tych Dyplomatyków poiednać i że w samej rzeczy zdołał skłonić ich wspólnie należeć do ministerstwa. — Dzienniki powstaią na Marszałka *Sulta* że uporczywie wzbrania się Pana *Tiers* przyiąć za kolegę w ministerstwie. — Lord *Brugham* przybył 28 z. m. do *Paryża*. — Komendant Paryża zbiia pogłoskę rozsianą w dziennikach, że w koszarach paryzkich ustawiono armaty i że przedsięwzięto nadzwyczajne środki ostrożności. — W *Tulonie* śpiesznie uzbraiaią wiele statków, przed upływem miesiąca ma być w tamecznym porcie zebraną eskadra przeznaczona do krążenia na morzu Środziemnem. — P. *Rosamel* otrzyma dowództwo nad tą siłą składaiącą się z 10 okrętów linjo:, 4 fregat i 5 korwet lub brygów. Królewicz Xiążę *Joinville* (Żoęwil) otrzymał dowództwo nad fregattą *Tetis* maiącą także należyć do ewolucji. Admirał *Rosamel* przybędzie do *Tulonu* 1 Maia, o którym to czasie eskadra będzie iuż mogła odpłynąć. — *Abdel Kader* rozgniewany z powodu niepowodzenia pod *Majdehą* kazał uwięzić wszystkich *Mozabitów* w swoich prowincjach; teraz cała iego uwaga zwrócona iest na *Tekedempt*, które to miasto coraz bardziej obwarowuie. — Missja Pana *Salles* zięcia i Adjutanta Marszałka *Wale* do Emira była bez żadnego skutku. *Abdel Kader* nie chciał przyrzec Francuzom, że ich zabezpieczy od napadów na drodze do *Konstantyny*, dla tego Marszałek *Wale* zamierzoną wyprawę odłożył. — Liczba bankructw w *Paryżu* od 1go stycznia do 26 Marca zapisanych w Trybunale handlowym dochodzi 195, a to na summę ogólną 17,863,000 fr. — Z *Konstantyny* zamierzoną iest nowa wyprawa, ale dla większego bezpieczeństwa będzie złożoną z 4ch bataljonów piechoty i 400 iazdy. Intrygi *Abdel Kadera* doszły iuż do *Konstantyny*, wysłał około 12tu aientów do rozmaitych pokoleń w okolicy miasta aby podburzać ie przeciw Francuzom, ale szczęściem Marszałek *Wale* o wszystkiem zawiadomiony. — Admirał *Baudin* (Bodę) miał oświadczyć Admirałowi *Pakenham* że ma ieszcze żądać osobistego żadosyć uczynienia od Prezesa *Bustamente*, za to że go w depeszach swoich fałszywie oskarża Admirała francuzkiego o niedotrzymanie słowa przy układach w *Wera-Kruz*. — 27 z. m. odbyła się u Hrabiego *Appony* narada Posłów, iak mówią w przedmiocie sprawy Hiszpańskiej. — (List dziś odebrany, donosi, że Monitor 1go b. m. ogłosił mianowanie *tymczasowego Ministerjum*; członkami iego są wcale niespodziewani, iako to: P. *Gasparin*, Xżę *Montebello*, *Gotje* etc.)

Hollandja. — Poseł Ces:-ross: Baron *Maltic*

28 z. m. w towarzystwie Adjutanta Królewskiego Barona *Omfal*, udał się do *Nymwegen*, na przywitanie W. Xcia CESARZEWICZA ross:, który 30 z. m. spodziewany był w *Hadze*. — Rada miejska Luxemburgska przesłała Królowi adres z prośbą, o zachowanie dla *Luxemburgczyków* tychże przyiaznych chęci iakie im zapewnił w proklamacji z dnia 14 Lutego 1831; Król przesłał odpowiedź zupełnie zaspokaiaiącą. — Uważaią za rzecz szczególną, iż przyięcie uchwały przez Izby *Bruxelskie* ieszcze w Monitorze bruxelskim nie iest ogłoszone.

Hiszpanja. — Wszyscy Ministrowie podali się do dymissji. — Zabiegi Rządu do zaciągnienia nowej pożyczki z zagranicy, spełzły na niczem. — *Maroto* zachorował w *Estelli* niebezpiecznie. — Wiadomo że Jenerał *Kordowa* otrzymał rozkaz udać się do *Walladolid* przed sąd woienny; plan drogi miał od Rządu wyznaczony. W *Badaioz* gdzie kilka dni bawił, 16 z. m. wyiechał konno za miasto, pod pozorem, że stan iego zdrowia tego wymaga, ale nagle w największym galopie uciekł na ziemię portugalską; Rząd madrycki o tem zawiadomiony, chce zażądać od Portugalji aby *Kordowę* mu wydano; zdaie się że zbieg nie będzie czekał w *Lisbonie* końca tych rozpraw dyplomatycznych. — Wyznaczono Kommissję do załatwienia nowych nieporozumień zaszłych z Rządem Papiezkim.

Niemcy. — Murzyni (iest ich 5ciu) przywiezieni przez Xcia Maxymiljana *Bawarskiego* z *Egiptu*, 30 z. m. przyięli Chrzest Ś. w *Mnichowie*. — Król *Wirtembergski* darował gminie Izraelitów w *Buchau* na budowę nowej synagogi 3200 zł.

Rozmaitości. — Od nieiakiego czasu powszechnym przedmiotem rozmowy iest sukcessja 24 miljonów dukatów włoskich, pozostała po nieiakim *Palamone*, rodem z *Bellosguardo*, prowincji *Salerno*. Po wielu przypadkach w swoiem życiu, został Królem części wyspy *Madagaskaru*, gdzie nabył swoie ogromne skarby, i gdzie umarł pod nazwiskiem *Bonnet*. Jego najbliższemi spadkobiercami są dwaj synowcy nazwiskiem *Palamone*. — Kompozytor *Spontibni* bawi w *Neapolu*. — Młody Student w Paryżu przed kilką dniami otrzymuie list z prowincji od swoiego ojca, w którym tenże zaklina go aby iak najrychlej przesłał mu wiadomość o stanie swoiego zdrowia. Posłuszny Syn zaraz pocztą odpisuie, że nigdy nie był przy lepszem zdrowiu. W kilka dni otrzymuie znowu list od ojca wyiaśniaiący przyczynę tak nagłej troskliwości, Ojciec bowiem otrzymał z Paryża zawiadomienie od nieznaiomego, że Syn niebezpiecznie zachorował, że on (nieznaiomy) wprawdzie swoiego kolegę przez długi czas pielęgnował i pieniędzmi go zaopatrywał, ale teraz sam widzi się pozbawionym wszelkich zasobów i uprasza przeto ojca swoiego kolegi, aby dla utrzymania swoiego syna przy życiu przesłał wexel z upoważnieniem aby autor zawiadomienia mógł go spieniężyć. Strwożony Ojciec uczynił zadosyć temu wezwaniu, ale teraz przekonał się, że został przez łotra oszukanym. Złoczyńcy nie można wyśledzić. — W Londynie pokazuią teraz kanarka, który tak wyraźnie iak papuga, szpak, lub sroka umie gadać. — W miasteczku angielskiem stawiono w końcu z. m. człowieka, który na ulicy spowodował walkę. W młodości pojmany w *Nowej Zelandji* przyswoił sobie obyczaie tamecznych kraiowców, ożenił się na tejże wyspie i doszedł stopnia naczelnika. Na zapytanie czy iego podwładni ieszcze są oddani zwyczaiom pożerania swoich nieprzyiaciół, odpowiedział z flegmą: „Pokolenie moie daleko postąpiło w cywilizacji; ieńców swoich iuż nie pożera *surowo*, ale wprzódy ich *piecze* przy ogniu.“ Bezwątpienia pocieszaiąca nowina dla filantropów. — Niedawno rozbiła się na *Sekwanie* łódka z kilką osobami. Jeden z nich zdoławszy uyść śmierci chciał także uratować swoiego brata; skoczył więc w wodę i rychło wydobywa na ląd człowieka, ale ten nie był iego bratem;

bez wahania ieszcze raz skoczył, znowu ocala człowieka, ale i ten ieszcze nie był iego bratem, dopiero za 3cim razem zdołał wydobyć tego, o którego ocalenie tyle kroć narażał własne swoie życie.

Sekretarz Jeneralny Banku Polskiego. W dniu 8/20 Kwietnia r. b. o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w Banku Polskim w Sekretarjacie Jeneralnym, głośna licytacja in plus na wydzierżawienie niektórych realności w Warszawie, do Górnictwa Rządowego należących, a mianowicie: 1) Domu murowanego Karczmą zwanego, z zabudowaniami do niego dotąd należącemi, w realności nieruchomej Nowa Wieś pod ogólnym Numerem Policyjnym Nr 1754, przy ulicy Marszałkowskiej położone, do tego: Grunt orny około 3ch morgów wynoszący, w klinie pod ogrodem maiętności Koszyki graniczący, z ulicami Piękną, Marszałkowską i Nową Wsią. 2. Cegielni w maiętności Koszyki, składaiącej się z 2ch wielkich pieców i iednego poiedyńczego z szopą na skład cegły, do tego: Koszary na mieszkanie wyrobników przy fabryce cegły. Domek mały o iednej izbie po prawej stronie od wjazdu do pałacyku przy ulicy Pięknej. Młyn deptak zwany. Stajnia na kilka koni po prawej stronie oficyny odosobniona od pałacyku. Wszystko to wypuszczone będzie w 6cioletnią dzierżawę, poczynaiąc od 1go Maja 1839 r. do ostatniego Kwietnia 1845 r. Cena pierwiastkowa do licytacji ustanowiona iest: z Karczmy i Gruntów złp. 400. z Cegielni zł. 2,200 rocznie. Przystępuiący do licytacji obowiązani są złożyć w Kassie Banku Polskiego wadjum. Co do realności ad 1m złp. 200. Ad 2m złp. 600 w gotowiźnie, lub w listach zastawnych, lub też innych papierach kraiowych przez Bank za odpowiednie uznanych. Warunki do tej licytacji każdego dnia wyiąwszy Świąt, przejrzane być mogą w Sekretarjacie Jlnym Banku Polskiego. *Łubkowski.*

Urząd Munipalny M. Warszawy. Lubo każdemu zastawiaiącemu fanty w Lombardzie tutejszym wiadomo, iż urządzenie Lombardowe mianowicie w §. 21 stanowi, że: Właściciel fantu zastawionego, a z powodu niewykupienia lub nieprolongowania zastawu przez licytacją głośną sprzedanego, ma sobie zostawiony cały rok czasu do licytacji, na której fant był przedany do zgłoszenia się do Lombardu po odebranie superaty, ieżeli się iaka po odtrąceniu z kwoty za fant wziętej przypadaiących Lombardowi należytości okaże: skoro zaś w przeciągu tak znacznego czasu rzeczonej superaty z depozytu Lombardowego nie odbierze, takowa do funduszów namienionego Instytutu wcielona, staie się iego własnością. Chcąc iednak ażeby nikt niewiadomością składać się nie mógł, przypomina niniejszem takowy przepis z oświadczeniem, że Dyrekcja Lombardu od niego odstępować, ani go modyfikować nie iest mocna. P. o. Prezydenta *Graybner.* Sekretarz Jlny *G. Jahołkowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Wielhórski Jan Hra: z Opola; Czapski Fran: Hra: z Bydgoszczy; Brzostowski Kar: Hra. z Słabin; Łempicki Hen: Dzie: z Strzembowa; Siedlecki Ad: Dzie: z Gardzienic; Deskur Józ: Dzie. z Sancygniowa. Przeiechali z Wiednia do Petersburga Kurjerem, Radca Kolle: Kudrjawski i Rzecz: Radca Stanu Tęgoborski.

DONIESIENIA.

W dobrach dziedzicznych o półtory mili od Warszawy za Wisłą, są do wynaięcia letnie MIESZKANIA w pałacu murowanym, oraz OGRÓD spacerny przyległy do obszernych łąk. Wiadomość powziąść można przy ulicy Waliców Nr 1111.

Nagroda Złp. 500.

W dniu 6 b. m. zgubiona została w Gmachu Bankowym, PACZKA obejmuiąca 76 sztuk kuponów z Obligacji Skarbowych, pod Numerami następuiącemi: 12,420, 12,605, 12,613, 12,692 do 95; 12,780, 12,794, 12,979, 13,130, 13,299, 13,333, 13,555, 13,651, 13,654 do 59; 13,887, 13,819 do 27; 13,829 do 46; 13,848 do 60; 13,862 do 75. Sumienny znalazca raczy takowe za nagrodą zł. 500 oddać Właścicielowi na ręce JP. Wolfsohn Aienta Banku przy ulicy Elektoralnej pod Nr 793. Nadmienia się, iż posiadacz takowych żadnej korzyści odnieść nie może, gdyż stosowne zastrzeżenie do właściwych Władz uczyniono.

Ktoby sobie życzył PISARZA na Prowincją lub w Warszawie; raczy się zgłosić pod Nr 1063 przy ulicy Królewskiej do Professora.

Zawiadamia się Publiczność, iż w dniu 30 Mar:/11 Kwiet. r. b. o godz: 10 z rana, przy ulicy Chłodnej pod Nr 902, sprzedane będą różne Ruchomości do pozostałości po niegdy Szymonie Nowińskim należące, a to za gotowe płacić się miane pieniądze. Podpułkownik *Stępkowski* Kommissarz.

☞ Z powodu wyiazdu za granicę, są do sprzedania SUKNIE rozmaite i SALOPA letnia ze szlakami, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 791 na 1em piątrze od frontu.

KOMODA z zagranicy sprowadzona, o 63 klawiszach, w której i trąbki są umieszczone, za pomocą korby duże sztuki i tańce graiąca, maiąca 6 wałów do tego, iest do sprzedania w domu przy ulicy Leszno Nr 719, u właściciela.

Przed kilką dniami zginęła KIESECZKA zielona iedwabna z PIENIĘDZMI, w obu końcach zszywana; łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, a oprócz wdzięczności udział z tejże samej Kieseczki w proporcją pieniędzy nastąpi.



Szałacki Stanisław MALARZ trudniący się malowaniami ozdobnie Pokoi, i wszelkiemi robotami tego rodzaiu, zmienił swe dotychczasowe mieszkanie, a na teraz zamieszkały przy ulicy Bednarskiej, w domu Pana Bednarskiego, pod Nr 2678 na 2m piątrze od ulicy.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Józefa Woźnicy zagubiona została; znalazca raczy oddać do Cyr: 9.

KSIĄŻKĘ Legitymacyjną należącą do Antoniego Gorczyńskiego, znalazca raczy oddać do Cyrkułu 3.



Ktoby miał do zbycia BRYCZKĘ krytą, lub KOCZYK mocnej budowy i do podróży wygodny; niech się zgłosi do Powroźnika mieszkaiącego w domu pod Nr 2682 przy ulicy Bednarskiej, na przeciw hotelu Nadwislańskiego. Tamże iest BRYCZKA zwyczajna, zupełnie nowa i dobrze okuta.

Osoba posiadaiąca dostateczną kwalifikacją JEOMETRY Budownictwa, oraz Ekonomiki, życzy sobie przyiąć obowiązek KOMMISSARZA DÓBR znacznych. Wiadomość pod Nr 639, przy ulicy Trębackiej na 2m piątrze od frontu.

Złotych STO nagrody,

Kto odda do właściciela domu pod Nr 1103 Lit: B. zgubiony w dniu 6 b. m. w przechodzie przez ulicę Graniczną i Żabią do gmachu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu PULJARES, w którym znajdowało się zł. 300 biletami sto złotowemi.



MEBLE iesionowe iako to: Szafy do rozbierania i nie dorozbierania, Szafki do książek, Komody, Stoły z klapami, Łóżka; oraz Kanapa i 6 Krzeseł używane, są do sprzedania pod Nr 1401 przy ulicy Marszałkowskiej, w podwórzu.

Nagrody złotych STO.

W dniu 7 b. m. idąc ulicą Marszałkowską i Grzybów, zgubiono 500 złp. w papierkach sto złotowych, ieden 50 złotowy i 8 sztuk po 5 złotych; łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 1370, przy ulicy Zielnej do Faktora Joska Fernbuh, za powyższą nagrodą.

☞ Wczoraj zrana około godziny w pół do 2ej, wsiadłszy w dorożkę na rogu Nowego Świata i Nowej Drogi stoiącą, dałem dorożkarzowi zaraz papierek, z którego resztę zł. 4 otrzymałem, za kurs do Ratusza; myślałem bowiem wtedy, że ten papierek iest pięciozłotowy, lecz teraz przekonawszy się, że to był bilet bankowy na zł. Sto, wzywam dorożkarza, dla uniknięnia mogącej wyniknąć z tąd dla niego nieprzyiemności i odpowiedzialności, o zwrot moich pieniędzy, a obiecuię mu za to zł. 20 nagrody. Pieniądze może złożyć w Drukarni Kurjera i tamże przyrzeczoną nagrodę otrzymać. N. N.

ŁAŹNIA PAROWA przy ulicy Twardej pod Ner 1098 iest do wydzierżawienia każdego czasu; wiadomość tamże u Dzierżawcy tegoż domu.

Jest do wynaięcia LETNIE MIESZKANIE w Potoku pod Warszawą; wiadomość na miejscu.

KWIT z klasztoru Dzieciątka Jezus wydany, na oddane Dziecię Izabelli Szymanowskiej, zgubiony został; ktoby takowy znalazł, raczy oddać do Kancellarji Szpitalu Dzieciątka Jezus.

W possesji Nr 1297 Foxal zwanej, przy ulicy Nowy świat, w Warszawie położonej, od Wielkiej-nocy r. b. są do wydzierżawienia: 1) Przy Ogrodzie cała OFICYNA odrestaurowana, na zakład iaki stosowna, z 8miu Pokoi, Salonu, Kuchni Angielskiej złożona, do czego należy Piwnic 2, Lodownia, część Ogrodu i kilka Altan z wszelkiemi innemi dogodnościami. 2) OGRÓD fruktowy, warzywny, inspektowy z trepauzem, razem z mieszkaniem lub bez mieszkania. 3) POKOJ z Przedpokoiem przy Ogrodzie pod względem spokojności i świeżego powietrza na czas letni, dla osoby słabej najdogodniejszy.

DOBRA Ziemskie Falęcice nad rzeką Pilicą w Powiecie Czerskim Gub: Mazowie: od Warszawy mil 8 odległe, przy szosse położone, maiące Lasy, obszerne Pastwiska i Łąki, z których do 400 fur siana się zbiera, grunty w połowię pszenne, na których wysiewa się Oziminy korcy 130, a Jarzyny 150, z wszelkiemi przyległościami i korzystnemi prawami, na dobrowolne żądanie współwłaścicieli pomienionych dóbr od summy złp. 120,000, przez publiczną licytacją ostatecznie sprzedane będą d. 10/22 Kwiet: 1839 r. o godz: 4ej z połud: przed W. Wojciechem Troianowskim Reientem Gub: Mazowie: w iego Kancellarji Hipotecznej w Pałacu Krasińskich zwanym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549 położonym exystuiącej. Bliższe warunki tej sprzedaży z wszelkiem objaśnieniem przejrzeć można tak w Kancelarji pomienionego Reienta, iak u Andrzeia Hrycykiewicza Patrona w Warszawie pod Ner 235 przy ulicy Freta i Mostowej, sprzedażą tą dyryguiącego, zamieszkałego.



Na nadchodzącym Jarmarku Ciechanowieckim na Sty Wojciech, znajdować się będą TRYKI, oraz kilka MACIOR z JAGNIĘTAMI i kilkanaście MACIO-

REK dwulatków z oryginalnej Owczarni Stawiskiej, na przedaż: gdzie większe obstalunki, po przekonaniu się o ich własności, połączonej o ile być może z cienkością i nabitością, zawierać będzie można.

R. M. *Oppenheim* Uczeń Professora i Dentysty przy Cesarsko-Austrjackim dworze Dra *Karabelli*, ma zaszczyt zawiadomić niniejszem Prześ: Publiczność, iż przysłane mu zostały z Paryża sztuczne emaljowane zęby, które osadzone poiedyńczo lub całemi rzędami co do ozdoby i użytku w niczem prawie naturalnym nie ustępuią. Za trwałość onych na długi czas zaręcza. Gdyby zaś w tym czasie nieiakiego poprawienia tych zębów wymagano, chętnie takowe bezpłatnie uskuteczni. Prócz tego poleca się wykonywaniem właściwych Dentystycznych operacji. Mieszka na Krako: Przed: Nr 377.

W Łazienkach Królewskich w bok Sobieskiego, w oberży zwanej Ermitaż, iest do wynaięcia na 1em piątrze wygodne letnie POMIESZKANIE (z meblami lub bez mebli) złożone z 3ch Pokoi i obszernej Kuchni; bliższa wiadomość najmu w pomienionej oberży.

Wyieżdżaiąc do Petersburga, oświadczam moim PRZYJACIOŁOM i ZNAJOMYM najczulsze pożegnanie.— Warszawa d. 27 Marca 1839.

Alexander Katsch.

Młody człowiek lat 14 do 16 maiący, dobrej konduity, umieiący po polsku mówić i dobrze pisać, może mieć miejsce w handlu Win pod Nr 460, przy ulicy Senatorskiej.



Billard mahoniowy z wszelkiemi Rekwizytami, iest do sprzedania w domu pod Nr 497 przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej; widzieć go można w każdym czasie w antresolach na 1em piątrze.

W handlu pod Nr 496, od ulicy Miodowej, są TOWARY nowo w sklepie otwartym, iako to: Jedwab z swej fabryki w Moskwie robiony, różnego niezmiennego koloru na gatunek Lipski, a tańszy od Lipskiego, i 2gi także swoiej fabryki ordynaryjniejszy, Herbata Chińska w różnych gatunkach, a to wszystko świeże, o tem Szanowną Publiczność mam zaszczyt zawiadomić, zapewniaiąc rychłą usługę i korzystną sprzedaż, bardziej dobrego towaru. *Chłapowski.*

Malarz minjatur *Bagard* poleca się szanownym osobom, zapewniaiąc iż niezawiedzie oczekiwania tych, które go raczą zaszczycić zaufaniem. Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 24 Stancji.

HANDEL SASKI i RÓŻNYCH TOWARÓW otworzony został przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka Nr 461, wprost ulicy Nowo-Senatorskiej; właściciel tego handlu pragnąc zasłużyć względy Szan: Publi:, a chcąc dać dowód szczerej chęci usłużenia, postanowił obok miernej ceny wszelkich Towarów w najlepszym guście i gatunku dobranych, wypożyczać DESSENIE do haftów wszelkiego rodzaiu, których znaczny zbiór posiada, za nader umiarkowaną cenę.



Mała, biała Suczka, rassy kurlandzkiej, z długiemi kasztanowatemi uszami, wielą małemi i większemi kasztanowatemi łatkami i kosmatym ogonkiem, zaginęła 2 Kwiet:. Kto tę suczkę odda na ulicę Miodową Nr 484, na 1sze piątro, otrzyma 2 dukaty nagrody.

Z Biura Streczeń

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Kapitulnej pod Nr 536.

GUWERNEROWIE posiadaiący ięzyki francuzki, niemiecki i nauki klassyczne, i GUWERNANTKI umieiące dobrze ięzyki francuzki, muzykę i nauki klassyczne, iako też BONY rodowite francuzki, mogą miec mniejsca korzystne.

Kilku GUWERNEROW mogących udzielać nauki klasyczne i francuzi rodowici do konwersacji, życzą być uplasowani.

W Sobotę w południe ciepła stopni 3; w Niedzielę z rana zimna 2, w południe ciepła 3; Wczoraj z rana zimna 1, w południe ciepła 5; dziś z rana zimna 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 23 raz *Pasztet z węgorza* i 23 raz *Bankocetle przecięte.*

PANORAMA w Potockich Pałacu codzień.

Dziś widowisko w Saskiej Rajtszuli.



Dziś w Kawiarni w domu narożnym Lilpopa przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, Artyści z Czeskiej Pragi przybyli, grać będą na różnych instrumentach, a ieden z nich solo na Trąbce odegra celnieisze Uwertury. Zacznie się o 6.

Dziś w Lokalu M. Jamroszyńskiego przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej w domu Bogka, KWARTET *Haghaltera* grać będzie od 7 wieczorem.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Indyk faszero:, Polędwica z szczypioro: masł:, Pieczeń angiel:, Potrawa z pulard po radziwił:, Kotlety z piure kartoflanem, Rozbratle faszerowane.

W dniu 10 b. m. otwartą zostanie RESTAURACJA FRANCUZKA, w domu zwanym Rezlera w tym samym lokalu i w tymże guście iak dawniej exystowała.